

Inwestycje na start

26.03.2007.

26.03.2007 - Program ruszy dopiero za dwadzieścia dni a już przed niektórymi regionalnymi oddziałami Agencji Restrukturyzacji ustawiły się kolejki chętnych. Ponowny nabór wniosków na inwestycje w gospodarstwach rolnych rozpocznie się 16 kwietnia.

Pula środków przeznaczonych na inwestycje w gospodarstwach rolnych jest niewielka bo tylko 200 milionów złotych. Zdaniem ministerstwa rolnictwa powinno to wystarczyć dla 2,5 - 3 tysięcy rolników. Dodatkowe środki pochodzą z oszczędności jakie pojawiły się w programach na lata 2004-2006. Maksymalne wsparcie dla jednego gospodarstwa to zwrot połowy poniesionych kosztów do kwoty 300 tysięcy złotych.

Marek Zagórski, wiceminister rolnictwa : Pojawiły się takie zarzuty, że my te środki przetrzymujemy. To nieprawda, dlatego że te środki pojawiły się teraz, wtedy kiedy już weryfikujemy złożone wnioski o płatność.

Program ostatecznie musi być rozliczony do połowy przyszłego roku dlatego zdaniem resortu rolnictwa producenci powinni raczej decydować się na zakup maszyn. Inwestycje budowlane wymagają wielu pozwoleń i rolnicy mogliby mieć problem z ich terminowym zakończeniem. Mimo że oficjalnie termin naboru dokumentów nie został jeszcze ogłoszony już pod koniec ubiegłego tygodnia rozpoczął się wyścig po fundusze. Najgorzej było w Poznaniu.

- Gdzieś znalaziono 230 milionów zł. i powiedziano: „Propagandowo to rzucimy rolnikom, niech się biją.” - mówi Piotr Kasprzak ze Związku Zawodowego Centrum Narodowe Młodych Rolników.

I prawie się pobili - informacja, że są jakieś pieniądze na rolnicze inwestycje rozchodziła się pocztą pantoflową.

Pierwsza lista kolejkowa szybko okazała się nieuczciwa. Pojawiły się informacje, że za miejsce na niej trzeba płacić. Nową i jak twierdzą - uczciwą - listę stworzyli związkowcy z Centrum Narodowego Młodych Rolników.

Do dziś na tej liście jest już ponad 400 nazwisk i wciąż przybywają nowi chętni. Nie wiadomo jeszcze jak będzie wyglądał wzór wniosku o dofinansowanie inwestycji nie jest też pewne (ani kiedy Agencja wnioski będzie przyjmować ani) ile będzie miała na nie pieniędzy. Związek jednak już dziś oszacował, że w Wielkopolsce będzie ich za mało.

Jak udało nam się dowiedzieć podobna sytuacja jest w Toruniu. W ministerstwie rolnictwa trwają właśnie ustalenia jak będzie przebiegała procedura przyjmowania wniosków. Jedno jest już pewne nie będzie można składać dokumentów poprzez pełnomocników.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze